

Eskałacja konfliktu o wysypisko

2 kwietnia 2011

Trwająca już 111 dni walka mieszkańców okolic Keratea o niedopuszczenie do budowy na cennych archeologicznie terenach planowanego przez władze centralne, bez zgody lokalnego samorządu, gigantycznego składowiska śmieci osiągnęła punkt krytyczny. W poniedziałek, w związku z pogłoskami o mającym nastąpić rozpoczęciu wstrzymywanej od wielu miesięcy budowy, okoliczni mieszkańcy zablokowali kamieniami i gruzem główną drogę łączącą pobliski port Lavrio z Atenami. Od wczoraj rana policja usiłuje usunąć wzniesione przez lokalną ludność barykady na trasach prowadzących do miejsca budowy wysypiska, by umożliwić wjazd na jej teren ciężkiego sprzętu budowlanego.

Z doniesień serwisu From the Greek Streets wynika, że:

- po pierwszym ataku policji na barykady i porannych starciach, w mieście rozdzwoniły się cerkiewne dzwony, odpalono też syreny alarmowe, na dźwięk których setki mieszkańców pośpieszyło ratować blokady,
- na drodze krajowej miejscowi zaatakowali koparkę, którą ściągnięto do usunięcia barykad, wg niepotwierdzonych informacji maszyna została też podpalona,
- przy tejże drodze krajowej doszło do gwałtownych starć z policją, w ruch poszły kamienie i koktaile Mołotova, do rozpraszania broniących blokad policja użyła ogromnych ilości gazu łzawiącego i gumowych kul; policja traktowała ludzi niezwykle brutalnie, wielu mieszkańców zostało poważnie rannych, wiadomo też o 4 rannych policjantach,
- na ratunek walczącym w okolicach Keratea pośpieszyli też mieszkańcy pobliskiego miasteczka Laurio, zaalarmowani świątynnymi dzwonami i dźwiękiem syren.

Wiadomo, że do wieczora oddziałom prewencji udało się przerwać blokadę „Balta”, w Atenach i Heraklionie zorganizowano natomiast demonstracje solidarnościowe. Akcje takie organizowane są też w innych miastach.

Źródło: [Centrum Niezależnych Mediów Polska](#)